KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 14 (26) Lutego 1861 Rok.

№ 54.

Jutro, ŚŚ. Anastazego P. i Leandra B.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Jenerała-Adjutanta Hra: *Stackelberg*, SWOIM Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy N. Królowej Hiszpańskiej.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, rozkazać raczył: Z wyznaczonej Ukazem NASZYM z d. 7 (19) Lipca 1859 r., w drodze szczególnej łaski, rodzinie niegdy Radcy Stanu *Andruzskiego*, b. Zarządzającego interessami wyznania Greko-Unickiego w Komissji R. S. W. i D., oraz Członka ustanowionej przy Namiestniku Komissji Śledczej, pensji alimentarnej, to jest na niezbędne utrzymanie po rs. 320 rocznie, część jaka przypadała jednemu z dzieci jego, już nieżyjącemu, a mianowicie po rs. 53 kop: 33½ rocznie, wypłacaną być ma, od dnia śmierci tegoż, również w drodze łaski, pozostałym dzieciom zmarłego *Andruzskiego*, niezależnie od pobieranych przez nich części, aż do dojścia ich do pełnoletności, uiszczając takową z tego samego funduszu Skarbu Królestwa Polskiego, z którego wyznaczoną jest wspomniona pensja alimentarna.

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra. — W dniu 11 (23) b. m. w różnych miejscach rozrzucone były wezwania do ludu, ażeby dnia 13 (25) b. m. zebrał się na Stare-Miasto o godzinie 5½ wieczorem. Główny sprawca tych szkodliwych odezw, wczoraj z rana został na uczynku zatrzymany i przyaresztowany. Pomimo to, wezwania odniosły zamierzony skutek i sprowadziły wczoraj mnóstwo ciekawych w Rynek Starego-Miasta. O godzinie 7ej wieczorem z Kościoła po-Paulińskiego wyszło kilkudziesięciu ludzi z pochodniami, chorągiewkami i śpiewami, w zamiarze postępowania tym sposobem po mieście. Ponieważ podobne obchody przeciwne są porządkowi publicznemu i niedozwolone, przeto policja zmuszoną była powstrzymać ten tłumny postęp i aresztowała przywódców onego. P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra podając o tem do wiadomości mieszkańców miasta, z rozkazu Władzy Wyższej uprzedza ich, że podobne obchody i śpiewy jako naruszające porządek publiczny nie mogą być cierpiane; jeżeliby zaś w przyszłości nadspodziewanie cokolwiek podobnego ponowionem zostało, to spokojni mieszkańcy winni starannie takich zebrań unikać, ażeby nie zostać wspólnikami winnych zrządzonego zamieszania.— Pułkownik *Trepow*.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, że poczty z Warszawy do Kozienic wysyłane dotąd: wózkowa w Poniedziałek a konna w Czwartek o godzinie 4½ z południa, poczynając od dnia 16 (28) Lutego r. b., odchodzić będą z Warszawy w też same dnie, lecz nieco wcześniej, to jest o godzinie 12tej w południe.— Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, za Radcę Zarządu, *Matejf*. Naczelnik Kancellarji, E. *Drac*.

Jutro o godz: 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, za duszę ś. p. Macieja *Nowakowskiego*, jako w 3cią rocznicę śmierci; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godz: 10½ z rana, w rocznicę śmieści ś. p. *Betlej*, Patrona Trybunału Płockiego, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Dominikanów;* na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Kolegów i Znajomych, zaprasza.

Pojutrze to jest we Czwartek, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10ej rano, odprawioną będzie Msza Śta, za spokój duszy ś. p. Xiędza Kanonika Alexandra *Przewłockiego*, i ś. p. Stanisława *Jachowicza;* na którą, Uczennice czcigodnych Nauczycieli, zapraszają Rodzinę ich, Krewnych i Przyjaciół. Po Nabożeństwie nastąpi poświęcenie kamieni położonych w krużganku Kościoła na cześć Stanisława *Jachowicza* i Kanonika *Przewłockiego*.

Xiądz Józef *Kasiński*, Proboszcz Parafji Kazuń, b. Regens Konsystorza za ś. p. X. Biskupa *Woronicza*, przybywszy do Warszawy dla wyleczenia się z ciężkiej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem. Exportacja nastąpi jutro o godz: 2½ po południu, z Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski; na którą, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wczoraj, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zeszła z tego świata Anna z Koreckich *Woźnicka*, Wdowa po b. Z. Ministra Sprawiedliwości, Senatorze Kasztelanie Królestwa Polskiego. Pozostała Córka z Familją zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski.

Józef *Łempicki*, Assesor Kollegjalny, Radca Dyrekcji Ubezpieczeń, Kawaler Orderu Śgo STANISŁAWA kl: IIIej, ozdobiony Znakiem Nieskazitelnej Służby za lat XXV, po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 59, onegdaj zakończył życie. Pogrążeni w smutku Bracia i Siostry, zapraszają Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, z Kaplicy przy Kościele XX. *Bernardynów*, jutro o godz: 3ciej po południu, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj zeszła z tego świata ś. p. Adolfina *Krzyczkowska*, Panna, Córka niegdy Komissarza Komissji R. P. i Skarbu. Exportacja zwłok jej, nastąpi jutro o godz: 4ej po południu, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski. Zaś Nabożeństwo żałobne, w Kościele XX. *Reformatów*, w dniu 1 Marca r. b. o godz: 10 rano; na które, pozostała Ciotka, Przyjaciół, Znajomych i dawnych Kolegów Ojca zmarłej, zaprasza.

Ernest *Haage*, Sekretarz Gubernjalny, Assesor Wydziału Policyjno-Sądowego, przeżywszy lat 47, w dniu onegdajszym życie zakończył.

Dnia 23 b. m. w mieście Łodzi, zakończyła życie doczesne ś. p. Klara z Baerendów *Clerfeyt;* o czem stroskane Córki, uwiadamiają Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych.

(A. n.) W dniu 9m b. m., w mieście Piotrkowie, zakończył życie ś. p. Władysław *Biernawski*, uczeń kl: Vtej tamecznego Gimnazjum, Syn Emilji z Cieleckich i Antoniego *Biernawskich*, Właścicieli dóbr Koźminka w Powiecie Kaliskim. Licznie zebrani uczniowie pod

przewodnictwem Zwierzchnej Władzy Szkolnej, dwa wymowne głosy duchowne, oddające zmarłemu, w jego krótkim zakresie życia, cześć zasłużoną. Nieutulony żal Rodziców, Krewnych i Przyjaciół, przekonuje jak ś. p. *Władysław*, potrafił zjednać miłość ogólną. Obdarzony od natury przymiotami serca, słodyczą charakteru, uległością dla starszych, i ujmującą powierzchownością, rokując najszczytniejsze nadzieje; zgasł w 17tej wiośnie życia, odniesiony na miejsce wiecznego spoczynku na barkach, życzliwych mu Kollegów. Pokój duszy anielskiej....

Wczoraj, Najdostojniejszy JX. *Fijałkowski* Arcy-Biskup Metropolita, raczył zwiedzić Wystawę Aparatów Kościelnych, w pałacu Hr: Aug: *Potockich*.

JW. Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Hr: *Tolstoj*, przyjechał z Londynu.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Bońkowski*, Gubernator Cywilny Gubernji Płockiej, wyjechał do Płocka.

Wczoraj w dalszym ciągu obrad Towarzystwa Rolniczego, odbytych w sekcji ogólnej w pałacu Namiestników, zdawano sprawę z czynności sekcji tegoż Towarzystwa.

Na dozorującego chłopców w Zakładzie Sierot Parafji Ewangelicko-Augsburgskiej Warszawskiej, wakuje miejsce od 1 Kwietnia r. b. z odpowiednią pensją, stołem i mieszkaniem; na które starający się tylko Wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego, stanu wolnego, opatrzeni w stosowne kwalifikacje lub świadectwa ich moralne prowadzenie się stwierdzające i obznajmieni z językiem polskim i niemieckim, mogą się zgłaszać do Kancellarji rzeczonego Zakładu, pod Nr 1066*i* przy ulicy Nowokredytowej w godzinach przed południowych.

Dnia 23go b. m. odbyło się w Krakowie przy zwykłym natłoku publiczności, posiedzenie publiczne Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Posiedzenie zagaił Prezes Towarzystwa Prof: Dr *Majer* obszernem zdaniem sprawy z całorocznych czynności i prac Towarzystwa. W końcu mowy wymienił Prezes nazwiska i uczcił pamięć zasług zmarłych członków, tudzież wyliczył przyjętych nowych w ciągu roku członków, któremi są PP: Leon *Chrzanowski*, Członek Redakcji *Czasu;* Karol *Estreicher*, Adjunkt sądowy we Lwowie; Marceli *Jawornicki*, Redaktor Tygodnika Rolniczego; Józef *Jerzmanowski*, Sekretarz Tow: Gospodarczego; Hipolit *Witowski*, Wydawca dzieł elementarnych; Karol Hr: *Załuski*, orjentalista, były Członek Poselstwa Austrjackiego w Persji; Stanisław *Zarański*, Dyrektor Kancellarji Sądu Wyższego w Krakowie. Po Prezesie zabrał głos dawniejszy Prezes Tow: Kasztelan Fran: *Wężyk*, zdając sprawę z obrotu i z użycia funduszów na budowę domu Towarzystwa i zachęcając do dalszego wnoszenia składek na ten cel, iżby dom ten co najrychlej mógł być wykończony, a Towarzystwo znalazło dla siebie pomieszczenie. Wreszcie P. Lucjan *Siemieński* odczytał rozprawę przez siebie napisaną o charakterze w komedjach Hr: Alex: *Fredry*.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415 w pałacu St: Hr: *Potockiego* (obok handlu P. Hirszla) odebrała następujące nowości: *Zdanowicz* (A): *Historja Powszechna* dla szkolnej młodzieży, 2 tomy rs. 3 kop: 60. *Simon* (A. Dr:): *Medycyna Ludowa* czyli treściwy pogląd na środki ochronne, poznawanie i leczenie chorób; Poradnik Lekarski dla wszystkich stanów według najnowszych źródeł, rs. 2 kop: 40. *Jarmund* (St:): O budowie dróg i mostów, tom 1szy Prace przygotowawcze, Pomiary, Poziomowanie z 24 tablicami, rs. 4. *Bućkiewicz* (A): Gawęda Rolnicza między Litwinami, kop: 75. Uprawa chmielu w zastosowaniu do średnich i małych gospodarstw kraju naszego z 7 drzeworytami w texcie, kop: 50. *Miłkowski* (St:): Opis Królestwa Polskiego pod względem Jeografji, Statystyki i Historji, kop: 75. *Bohomolec* (X. Jan): Odpowiedź na zarzuty względem przeznaczenia Boskiego, przejrzał i na nowo do druku podał. X. M. *Małopolski*, kop: 75. Piotr *Falkenhagen-Zaleski*: O spółkach handlowych i przemysłowych, ich zasady, forma i organizacja, ich wpływ, siła i użyteczność, kop: 30.

Najdalej na początku przyszłego tygodnia jak to już donieśliśmy, odbędzie się koncert na zupę Rumfordzką w Resursie Kupieckiej. Wspominamy tu o tem głównie dla tego, ażeby dogadzając życzeniom ogółu, dopomnieć się u jednej z amatorek, która występowała na Niedzielnym koncercie, to jest u Panny *Braumann*, ażeby nie odmówiła i tym także razem swego pięknego talentu, w celu uświetnienia tego koncertu, jako również w dobroczynnym celu układającego się.

P. Redaktorze! W jednej z gazet tutejszych umieszczono artykuł obejmujący uwagi i rozbiór bliższy, kwestji, wynikłej z myśli przedsięwzięcia rzuconej przez kilku Właścicieli ziemskich z Okręgu Błońskiego, spłacenia zakładów Młyna Parowego na Solcu w mieście Warszawie istniejącego, które przez ś. p. *Steinkellera* powstały, a obecnie przez P. *Lasiga* są administrowane na rzecz Banku Polskiego. Ten przedmiot za mało ważną rzecz, tam traktowany, przez inne głosy uważany jest za przedsięwzięcie mające dobro mieszkańców na celu. Każdy miłujący kraj Obywatel, może użyć mało znaczący fundusz na kupno akcji, skoro chce przyjść w pomoc ogółowi, a w tej mierze środkami godziwemi są stowarzyszenia spółkowe. W Nrze 49 *Kurjera*, Pan Al: P. zarzut uczyniony jaki spotkał spółkę przedsiębierczą Młynarsko-Piekarską, odpierając wyświeca, że przedsiewzięcie i projekt nabycia od Banku zakładów Młyna Parowego, nie może być dla ogółu szkodliwem, ani nie będzie wpływać na podniesienie cen zboża w Warszawie. Przytacza tenże Pan P. w liście do Redakcji, (że w Warszawie zboże kupują spekulanci a głównie piekarze, i młynarze) lecz stanowią oni rzecz wyjątkową i ani dla nich, ani dla ogółu nie będzie nabycie Młyna i piekarni przez spółkę niekorzystnem; ogół zaś życzy sobie, iżby to przedsiewzięcie dostało się w ręce spółki. Młyn Parowy przy ulicy Leszno, podobnyż młyn w mieście Łowiczu, w Zegrzynku, oraz młyny wodne, w Słodowcu, w Pęcicach, w Chodakowie, nie są w stanie zaspokoić potrzeb kraju w mące wypiekowej, chociaż po spaleniu młyna na Solcu o dwunastu i więcej gankach zakład znowu odbudowany, (przynosi zaszczyt Dyrektorowi). Drożyzna sztuczna zboża w chwili niedowozu, pociąga za sobą zmianę cen mąki, zależną od tego kto takową wyrabia, nawet wypadki zawisłe od natury to jest brak potrzebnego wiatru i nieczynność wiatraków Warszawskich, wpływa na drożyznę mąki z pokrzywdzeniem kunsztu piekarskiego. Takimto samowolnościom rolnicy i Członkowie Towarzystwa zapobiegą, gdy projekt nabycia od Banku zakładów przy

Młynie Parowym istniejących, Spółka bezimienna lub Komandytowa przez akcje 15to i 150-rublowe do skutku doprowadzi. Wszakże biorąc za normę ustawę spółkową w r. 1855 przed Rejentem Stanisławem *Jasińskim* na akt urzędowy zamienioną i przez 17stu akcjonarjuszów podpisaną, Obywatele ziemscy zechcą domieszczać swe podpisy, a mianowicie Okręgów: Warszawskiego, Błońskiego, Sochaczewskiego i dalszych, w Redakcjach Gazet.— Alexander *Wołowski*, wznawiający projekt, Obywatel.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. M. rs. 3 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i rs. 3 na budowę Kościoła w Sulisławicach.— Od W. J. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Lada dzień, ujrzymy resztkę lodów pod Warszawą, gdyż według otrzymanej wiadomości przez sztafetę z m. Zawichosta, woda tamże w dniu 24 b. m. o godz: $11^1/_2$ w nocy, wzniosła się do wysokości stóp 13 cali $2^1/_2$ nad 0, a lody całem korytem rzeki Wisły płynęły. Dziś, wysokość wody pod Warszawą, stóp 8 cali 11.

W zeszłą Sobotę, jeden z mężczyzn, w obec kilkunastu osób, z wyraźnem zgorszeniem tychże, poważył się młodej i dobrze wychowanej Panience, najniesłuszniej ubliżyć w wyrazach, które tylko mogły dowieść zupełnego w nim braku wychowania; za delikatne to wszakże wyrażenie, bo obraza wyrządzoną była z krzywdą honoru; a chociaż stan zmysłów tego pana, widać czy w sztucznym, czy naturalnym był nieporządku, bardzo go to mało, a nawet wcale nie może tłómaczyć. Na intencję więc, aby BÓG ustrzegł w przyszłości od podobnego nieszczęścia jego dzieci, złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 1 dla Szpitala Obłąkanych. Możeby się należało ostrzej na podobne znalezienie się odpowiedzieć, ale przez wzgląd na obecne przy tem zdarzeniu osoby, poprzestaje się na niniejszem.

Kuropatwy już idą w pary; dla tego warto ażeby PP. myśliwi wstrzymali się od ich bicia, jakkolwiek jeszcze dni kilka pozostaje na łowy. Przy trwaniu tego stanu powietrza, zapewne i ciąg słomek rozpocznie się wcześniej jak zwykle.

Artykuł 18tu Kawalerów marcowych, nie może być drukowany, jako tchnący osobistością.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Konkurent i Mąż*, Panny: *Palińska, Łapińska* i Pan *Królikowski;* po Kom: *Pafnucy i Narcyz*, Panie: *Ziemińska, Bakałowicz*, PP: *Żołkowski* i *Chomiński*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 56; za *obligi skarbowe*, (oprócz kuponu) żądają rs. 90 kop: 39, wartość kuponu rs. 1 kop: $61^1/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu (oprócz kuponu) żądają rs. 14 kop: $77^1/_2$, dają rs. 14 kop: $74^1/_2$, wartość kuponu kop: $10^1/_2$.

AUSTRJA. *Wiedeń, 21 Lutego.* — Korrespondencje z Rzymu tu nadeszłe, nie czynią nadziei porozumienia się między Stolicą APOSTOLSKĄ a Piemontem, jakkolwiek trudno zaprzeczyć temu, że dość liczne stronnictwo, liczące zwolenników nawet między mężami z blizka otaczającemi PAPIEŻA, pragnie tego porozumienia. Podług planu stronnictwa, PAPIEŻ ma się zrzec tych części Państwa Kościelnego, które są zajęte przez Piemontczyków, i uznać wcielenia dokonane przez Sardynję, a ta nawzajem zagwarantuje OJCU Śmu posiadanie reszty kraju. Jednakże Kardynał *Antonelli*, którego wpływ na PAPIEŻA, mimo niepowodzeń jakich doznała jego polityka, nie zmniejszył się, nie chce słyszeć o zgodzie na podobnych warunkach opartej. Z drugiej strony znowu, Piemont nie może zrzec się tak łatwo posiadania Rzymu. Wszystkie miasta Włoch uznają Rzym za stolicę Państwa, gdy tymczasem bez Rzymu zazdrość ich wzajemna końca mieć nie będzie. W takich okolicznościach zatem wątpić można o powodzeniu missji X. *Passaglja* w Turynie.— FMP. *Benedek*, przedłużył o kilka dni swój pobyt w Wiedniu. — Z Pragi donoszą, że 18 b. m. zmarł w Pilznie, zasłużony literat Czeski, Dr Józef-Franciszek *Smetana*. (Schl: Ztg).

Wiedeń, 22 Lutego.— Xiążę *Petrulla*, ma się podobno wkrótce udać do Tryestu, dla przyjęcia spodziewanego tam *Franciszka II.* — FMP. *Sakcewicz*, przybył tu dziś z Agram. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 22go Lutego.* — *Monitor* ogłosił wczoraj sprawozdanie o ruchu handlowym w Styczniu r. b. Z sprawozdania tego okazuje się polepszenie pod wielu względami. W wykazie przywozu figurują z znaczną przewyżką cukier, kawa, bawełna i żelazo lane angielskie. Wywóz niektórych artykułów, a mianowicie cukru rafinowanego, był słabszy. W końcu Stycznia, znajdowało się w składach 147,824 centnarów kawy, (w Styczniu 1859 r. było tylko 98,985, a w Stycz: 1858, 80,766 centnarów). Ruch żeglugi handlowej w r. b. polepszył się również pod względem przywozu jak i wywozu. — Ogólny dochód wszystkich kolei żelaznych francuzkich (9,319 kilome:), przyniósł r. z. 408,213,725 fr:, gdy tymczasem w roku poprzedzającym uczynił 388,629,847 fr:. — Z Madrytu piszą, że Dwór Hiszpański obrażony został tem, że *Franciszek II*, odwołał się do marynarki Francuzkiej, aby odpłynąć z Gaety, i że siadł na statek *Mouette*, wezwany umyślnie z Neapolu, zamiast na którykolwiek z ofiarowanych mu okrętów hiszpańskich. — Dzienniki tutejsze ogłaszają depeszę z Alexandrji, donoszącą, że *Said*-Pasza, Wice-Król Egiptu, przybył 23 Stycznia z Medyny do Mekki. Odbył on wjazd do tego miasta w towarzystwie *Abdallah*-Paszy, Wielkiego Weryfa Mekki, i *Belae-el-Harama*, który wyjechał na spotkanie Wice-Króla do Akaba, na czele swej gwardji. *Said*-Pasza, zaraz po przybyciu udał się na modlitwę do Kaaby, gdzie u wejścia powitany był przez Ulemów. Ma on zabawić 10 dni w Mekce, i w końcu Lutego wróci do Egiptu. — Pogłoski o pierwszem posiedzeniu konferencji Syryjskiej krążące, sprawdzają się. Reprezentant Angielski bynajmniej nie był przychylnym przedłużeniu okkupacji francuzkiej, a Austrja i Prusy, nie popierały także Gabinetu Francuzkiego, tak, jakby się tego spodziewać należało.— Nabożeństwo żałobne za P. *Scribe*, ma się odbyć dziś, w Kościele Śgo ROCHA. (Ind: Bel:).

WŁOCHY.— Do dziennika *Times*, piszą z Rzymu pod d. 16 b. m. co następuje: „Dotychczas nic urzędownie nie wiadomo o odjeździe Króla Neapolitańskiego, zapewniają jednak, że za dni kilka Rzym opuści. Z Quirinalu nie ma wiele nowin. Król *Franciszek II*, jest podobno w pewnym rodzaju gorączkowego rozdraźnienia, i okazuje się nienaturalnie wesołym, ale Królowa jest smutną i płacze. Wszyscy objawiają spółczucie dla losu tej odważnej i nieszczęśliwej Monarchini.”— *Patrie*

donosi, że Hiszpańska fregata *Colomb*, przybyła do Civita-Vecchia, i oczekuje tam na *Franciszka II*, który 25 bież: miesiąca ma Rzym opuścić i udać się do Tryestu. — Korrespondencje z Gaety ze źródła Francuzkiego pochodzące, podając szczegóły oblężenia tej twierdzy, utrzymują, że takowa w obec przewagi dział gwintowych Sardyńskich, dłużej bronić się nie mogła. Jenerałowie *Ritucci* i *Bosco*, sami doradzali Królowi zaniechanie obrony, i tylko Jenerał *Riedmatten* z kilku swymi Oficerami niechciał słuchać o kapitulacji. Położenie oblężonych jednak, zwłaszcza po explozjach magazynów prochowych, było rozpaczne. Tyfus zabierał codziennie 60 do 80 ofiar do szpitali, Francuzkie Siostry Miłosierdzia same uległy chorobie, a żołnierze na wałach i w baterjach od 3ch miesięcy żyli tylko chlebem i serem.— *Patrie* zapewnia, że Komendant *Civitella del Fronto*, zawezwany o oddanie tej twierdzy Piemontczykom, odpowiedział, że zrobi to dopiero wtedy, skoro wyczerpie wszystkie środki obrony. W skutku tego postanowienia, Jenerał *Mezzacapo*, otrzymał polecenie udać się w Abruzzy z częścią wojsk, które należały do oblężenia Gaety.— *Cialdini* w rozkazie dziennym wezwał swą armję, aby wzięła udział w Nabożeństwie za poległych pod Gaetą, tak ze strony oblegających, jako też oblężonych. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Wiedeń, 22*go Lutego*.— Ogłoszone w dziennikach niemieckich *Literae regales*, zwołują Sejm koronacyjny do Budy.

Dnia 2go Kwietnia Cesarz koronować się będzie na Króla Węgierskiego i poprzysięgnie *pacta conventa*.

Zjazd Namiestników krajów koronnych ma być w związku z ułożeniem statutów dla Sejmów prowincjonalnych, które współcześnie z węgierskim rozpoczną obrady. Część statutów jest pod prassą.

Paryż, 23 *Lutego*.— Zdaje się, że Gabinet Angielski przyjmując w zasadzie potrzebę przedłużenia okkupacji francuzkiej w Syrji, stawia jednak pewną oppozycję co do terminu jaki jej naznacza Rząd Francuzki. Trudności te, nie są przecież tak wielkie jak sądzono, i zapewne załatwione zostaną. Anglja podobno nawet zaniechała projektu wysłania swych wojsk do Syrji. Może ona tylko rozporządzać pułkami znajdującemi się obecnie w Chinach, a zbyt wiele czasu by upłynęło, nimby te zdołały przybyć do Bejrutu.

W Paryżu zajmują się bardzo kłopotami, jakie zrządzi bankructwo *Miresa* Porcie, w chwili, kiedy ta powołuje pod broń 50,000 redifów, i nie wie zkąd weźmie żołd dla nich. Prawda, że Turcja z dniem każdym zbliża się więcej do Austrji, ale w Wiedniu nie znajdzie tego co jej potrzeba, to jest pieniędzy. Trzeba więc będzie uciec się do nowych podatków, których największą część Chrześcjanie zapłacić muszą. Okoliczności te wpływają wiele na usprawiedliwienie żądań Francji co do przedłużenia pobytu wojsk francuzkich w Syrji, i ustanowienia nieustającej konferencji w Konstantynopolu. — W Turynie panuje przekonanie, że Gabinet Francuzki znużony nareszcie zostanie niechętną oppozycją Rządu Papiezkiego, i pozostawi go własnemu losowi.

Tryest, 23*go Lutego*.— Wiadomości z Szanghai z 6 Stycznia donoszą, że Lord *Elgin* do Hong-Kong odjechał.— Z Kanagowa donoszą, że w Jeddo wieść o zawarciu przymierza z Prusami, bardzo dobre zrobiła wrażenie.

Genua, 22*go Lutego*, — Przybył tu Jenerał *Bonin*, i jak mówią, ma zrobić wycieczkę do Toskanji i Włoch południowych. (Schl: Ztg).

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 4. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 11. (Przyb:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Szlachectwo duszy*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 14 (26) Lutego 1861 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 54.

Wtorek.— Dnia 14 (26) Lutego.— Rok 1861.

Przyjechali do Warszawy. Kawiecki Gustaw Ob: z Węgrzynowa nr 414; Krassowski Fr: Ob: z Piesiej Woli nr 1347; Sułkowski Aug: Xiążę z Bobrujska nr 414.

Wyjechali: Biesiekierski Wiktor Ob: do Biesiekierza; Kijewski Aug: Ob: do Woli Szydłowskiej; Sokołowski Karol Ob: do Pleckiej Dąbrowy.

Przyjechali koleją żelazną: Dembowski Zyg: Ob: ze Lwowa nr 613; Jordan Franciszka Ob: ze Lwowa nr 608; Koszutski Nestor Ob: z Berlina nr 570.

Wyjechali koleją żelazną: Czaplicki Stefan Ob: do Krakowa; Machczyńska Ewa Żona Radcy Stanu do Wrocławia; Wydżga Kamil Ob: do Paryża.

DONIESIENIA.

Będąc na ukończeniu moich zobowiązań względem Dóbr **Grodzisk, Malinowo i Laski** z przyległościami w Powiecie Ostrołęckim położonych, wzywam każdego ktoby miał **pretensję** do mnie lub do Dziedzica Dóbr wspomnionych, ażeby w ciągu trzech miesięcy zgłaszał się po skutek swego żądania, lub po należność, jeżeli jaka może mieć miejsce; gdyż po zamknięciu rachunków między mną i dziedzicem Grodziska, wszelkie reklamacje będą bezskuteczne. — Grodzisk w Powiecie Ostrołęckim, d. 19 Lutego 1861 roku. — August **Reiche.**

Płaszcz nowy z sukna cienkiego, w kolorze ciemno-brązowym, na wacie, atłasem wełnianym podszyty, na osobę wzrostu wysokiego zrobiony, i wcale nieużywany, jest do sprzedania w warsztacie krawieckim Pana Miller, pod Nrem 539 ulica Kapitulna.

DYSTRYBUCJA
Wyrobów Tabacznych
Zagranicznych i Krajowych,
ulica Żabia, drugi dom od rogu Nr 950, pod Turkiem, posiada znakomity dobór, odleżałych, suchych,
CYGAR HAWAŃSKICH
od Kop: 6 do Kop: 30 za sztukę, i
CYGAR KRAJOWYCH
od Kop: 1½ do Kop: 5 za sztukę,
z któremi poleca się Łaskawej Publiczności
Michalina Cz.....

WIELKA WYSTAWA
Krzewów, Drzew owocowych i do ozdób służących.

P. Giraud, Botanik i Ogrodnik z Paryża, ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność Warszawską jako też i na Prowincji, iż przybył z Paryża z bogatym zbiorem Roślin, Drzewek leśnych i do ozdób służących, jakiemi są: Kamelje, Azalje, Rhododendrums, Mongolje i t. p. — Wyborny zbiór **Róż** w 500 gatunkach, które są uważane jako szczególne w swoim rodzaju. Róża Berceau Impérial, Lord maire, Napoleon III, Róża Eugenie de Montijeau. Róże żółte w 12 gatunkach. **Drzewa owocowe,** między któremi znaczniejsza gruszka Belle Inexagore, ważąca od 3ch do 4ch funtów. **Jabłka** Large face de Amerique. **Wiśnie** Creole a grappes Amerykańskie, **Brzoskwinie** z Nowego Orleanu, **Morele** monstrualne Marokańskie, **Śliwki** Malabarskie, **Porzeczki** Indyjskie, **Truskawki** Kanadyjskie nie ustające i t. p.; można widzieć próby każdego z tych rodzai (owoce w naturze). 25 gatunków **Winogron** Chasselas z Australji na desser, **Poziomek** 50 gatunków, **Szparagi** wczesne, **Garybar,** krzewy **Bulw** Afrykańskich i Amerykańskich kwitnących przez 3 lub 4 miesiące. — 25 gatunków Goździków Flamandzkich Amarylis, Liliums i Cebulki kwiatów, Hijacynty Algierskie i Tulipany podwójne. **Nasiona kwiatów** jedno-rocznych i trzy-rocznych z 400 odmianami. Nasiona Jarzyn nowego wprowadzenia. — Zasługują na uwagę **Poziomki** na drzewach l'Avocatier d'Amerique, Mangotier i t. p. **Owoce** wyborowe i ozdznaczające się wielkością. — P. Giraud sprzedaje po cenie umiarkowanej, i z zapewnieniem o dobroci co do krzewów niewiadomych; przytem bierze na siebie obowiązek upakowania tychże.—Magazyn i Skład znajduje się na Nowym-Świecie pod Nr 1253 (nowy 49) w Warszawie, od 1go zaś Marca przeniesiony zostanie pod Nr 452 przy ulicy Senatorskiej.



Po powrocie z zagranicy, gdzie kształciłem się w wielu znaczniejszych pracowniach zegarmistrzowskich, otworzyłem w mieście Gubernjalnem Suwałkach, **Zakład Zegarmistrzowski,** w którym dostać można **Zegarów** ściennych, stołowych i kieszonkowych, z celniejszych Fabryk zagranicznych, niemniej wszelkie obstalunki i reparacje przyjmuję. Mieszkam między odwachem a Gimnazjum, obok Kantoru Przemysłowo-Rolniczego W. E. i K. Brochockich.
Piotr Koncewicz.



MAMKA wiejska, z młodym i zdrowym pokarmem, życzy sobie przyjąć obowiązek. Osoby spodziewające się słabości, tu lub na Prowincji zamieszkałe, mogą znaleźć przyzwoity **Pokój,** z osobnym wchodem, stosownie umeblowany, z usługą i w każdym czasie. Wiadomość pod Nr 586*b* przy ulicy Długiej, w domu W. Cyprysińskiego, za kratami, na 1-em piętrze, u Akuszerki. — **A. I.**

Na jednej z pryncypalnych ulic jest za pewnym porozumieniem się do odstąpienia **SKLEP** pięknie urządzony, oraz MIESZKANIE. Wiadomość w Drukarni *Kurjera.*



Dwa poczwórne **POWOZY,** dwoje Sanek, **Sieczkarnia** Ewansa, duża **Paka** do obroku, wszystko w dobrym stanie, jest do sprzedania za pomierną cenę. Przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 1598 Lit: M.

MAGAZYN
STANISŁAWA BRÜNER
przy ulicy Miodowej pod Nr 481 (Nr 2 nowy), obok Zakładu P. Pika.

Poleca się Prześwietnej Publiczności doborem **Płócien** zagranicznych, **Bielizny** stołowej, **Serwet, Obrusów** i **Ręczników, Chustek** płóciennych i batystowych, **Pończoch** i **Skarpetek** w różnych gatunkach. Posiada także znaczny assortiment **BIELIZNY gotowej Męzkiej** i **Damskiej**; **Krawat** Paryzkich, **Kapeluszy, Sukienek** dziecinnych, **Haftów, Wszywek** i **Langietek** i t. p. — Dostarcza także kompletne **Wyprawy** z własnego materjału podług najnowszych modeli Paryzkich, po cenach najprzystępniejszych.

KANTOR STRĘCZEN
GUWERNERÓW, GUWERNANTEK I BON
W WARSZAWIE,
przy ulicy Podwal pod Nr 498, donosi, iż w nim:

Zapisani są Guwernerowie, Guwernantki, Bony, Metrowie różnych przedmiotów, Polacy, Francuzi, Niemcy, Anglicy i t. d., z różnem wykształceniem i talentami, życzący sobie być umieszczonemi, lub dawać lekcje na godziny. ☞ Tenże **Kantor** z dniem 8m Kwietnia r. b. **przeniesiony zostanie** do pałacu Potkańskie, przy ulicy Długiej Nr 557 (dawny) 32 (nowy), naprzeciw Hotelów Polskiego i Niemieckiego.—**Józef i Emilja z Wężyków CIEŚLIŃSCY.**

W **PRALNI** Sztucznej Chemicznej przy ulicy Niecałej pod Nr 614*L*, w domu W. *Stenca,* przyjmuję się wszelkie Ubiory męzkie i damskie, jako też Kapelusze słomianne do cerowania, prania, farbowania i przerabiania na fason najnowszy. Tamże się sprzedają FASONY Kapeluszy Damskich po cenach umiarkowanych. — *M. Schwarz.*

KANTOR
GUWERNANTEK, GUWERNERÓW, METRÓW, BON
I GOSPODYŃ.
A. ORŁOWSKIEJ,
przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim Nr 585.

Ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż posiada znaczną liczbę Osób wykszałconych w zawodzie nauczycielskim tak Guwernerów jako i Guwernantki Polki i cudzoziemki, posiadające języki Polski, Rossyjski, Francuzki, Niemiecki, Angielski, muzykę i nauki klassyczne. Nadto Nauczyciel posiadający języki: Francuzki, Angielski i Niemiecki, pragnie udzielać lekcje na godziny. Nauczyciele Polacy są poszukiwani. Wiadomość w powyższym Kantorze.

HARMONIEFLETY z pedałami o 2ch głosach, oraz **MELODIONY** czyli Katarynki salonowe, również **KARYLIONY** samo-grające i *Musique d'Enfant,* otrzymał z Paryża Handel LEONARDA pod Nr 445 na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Odwachu.



PJANINO Hamburgskie, i **FORTE-PJANY** o siedmiu, pół siódmej i sześciu oktawach, są do wynajęcia lub sprzedania przy ulicy Stare-Miasto, pod Nr 43, trzeci dom od ulicy Stojańskiej jak flizy, w podwórzu na pierwszem piętrze, drugie drzwi.

Agronom-Technik, urządzający gospodarstwa rolne i leśne, pragnie odpowiedniego zatrudnienia. Wiadomość u W. Estrejcher, Doktora Medycyny, przy ulicy Śto-Krzyzkiej, pod Nr 1325, na 1m piętrze.


Para **KONI** karecianych, doskonale kłusujących, są do sprzedania w domu przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nr 1341. Bliższa wiadomość u Stangreta Jana.

SIANA CETNARÓW 3,000
POGODNIE ZEBRANEGO,
w Folwarku Kolonji *Lewicpol* za Pragą na 6ej wiorście przy szose do m. Radzymina prowadzącej, jest do sprzedania na Cetnary lub na Stogi: dowiedzieć się można na miejscu u Zarządzającego Folwarkiem, upoważnionego do sprzedaży, lub w Warszawie przy ul: Nowy-Świat Nr 23 nowy, na 1m piętrze, u Właściciela domu, u którego jest do wynajęcia 5 POKOI z Kuchnią od ulicy, z możnością założenia Sklepu.


MAMKA młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć miejsce w porządnym domu. Wiadomość u P. Bulikowskiej w domu Wgo Krala, pod Nrem 1372 przy ulicy Marszałkowskiej.

☞ **Załatwia komissa:** *Nowej Pożyczki Towarz: Kredytowego Ziemskiego.— Kupna, Sprzedaże, Wydzierżawienia, Zamiany Dóbr, Domów, Lasów, Stręczenie oficjalistów, redagowania prośb i wszelkie inne,* K. **Puławski,** w Warszawie Kantor Informacyjny i Komissowy pod Nr 419, obok Poczty utrzymujący.

WYZINY
MAŁO SOLONEJ,
nadszedł znaczny transport do Handlu Rossyjskiego na Pradze, przy rogu ulic Brukowej i Wałowej pod Nr 178, gdzie Budnik, i takowa sprzedaje się na pudy i funty, po cenie przystępnej. — **J. Połzykow.**

Patentowane Amerykańskie Maszyny do szycia, B. Moorego. — Maszyny mojej konstrukcji zastosowane być mogą w każdej rękodzielni jako i w domowem gospodarstwie, są najprostsze, sumiennie wykonane i najtańsze. Maszyny moje są tak w Armji Austjackiej, Rossyjskiej jak i Pruskiej zaprowadzone, o użyteczności których nader pochlebne świadectwa posiadam. Cenniki z rysunkami tychże Maszyn oraz próby wszelkiah rodzajów szwów, w najodleglejsze strony nawet, franco posyłam. — B. **Moore** z Nowego Yorku, założyciel handlu Maszyn do szycia w Europie; — w Berlinie Franzoesische Str: Nr 33.

Berlińskie Sztyfty drewniane do obuwia, w każdym praktykowanym numerze, sprzedaje Zakład parowy, przy ulicy Dzielnej Nr 2375C. — **Jolles et C°.**

DONIESIENIE LOTERYJNE.
☞ Niżej podpisana Kollektorka **Loterji Klassycznej i Szymanowskiej,** ma honor donieść, iż **LOSÓW do Iej KLASSY ODDZIAŁU 2go NA DOBRA SZYMANÓW, całych i częściowych,** dostać można każdego czasu.
Paulina Kornfeld,
ulica Nalewki Nr 2250.

W dniu 19 b. m., zgubioną została **Broszka** złota, granatami i perłami wysadzana, z cyfrą P. G. Łaskawy znalazca, raczy takową oddać do Jubilera, pod firmą Braci Radkie, przy ulicy Miodowej, gdzie na żądanie otrzyma Rs. 5.

Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu.— Podaje do wiadomości, iż w składzie głównym druków i formularzy będącym przy K. R. P. i S. w jej gmachu przy ulicy Rymarskiej Nr 744, znajduje się do sprzedania 1 i 2ga część Herbarza Szlachty Królestwa Polskiego przez Heroldję Królestwa wydanego, po cenie za exemplarz każdej części: niekolorowany, rs. 1; kolorowany rs. 1 kop: 50; każdy więc mający chęć nabycia tego dzieła, może zgłosić się w tym celu do pomienionego Składu druków codziennie, wyjąwszy Świąt Uroczystych i Dworskich, w godzinach od 9 z rana do 3 po południu. — Za Dyrektora Wydziału, Radca Stanu *Roguski.* Naczelnik Sekcji, Ig: *Janiszowski.*


Bryka kryta, niemiecka, mocno i trwale zbudowana, w bardzo dobrym stanie, do podróży zdatna, jest do sprzedania przy ulicy Chmielnej pod Nr 1565 C. Wiadomość u Stróża.

☞ Mamy honor podać do wiadomości PP. **Rzemieślników Stolarskich i Ciesielskich,** że w parowym **ZAKŁADZIE** naszym przy ulicy Dzielnej pod Nr 2375C exystującym, za pomocą najnowszych i najlepszych maszyn i ludzi zdolnych z zagranicy sprowadzonych, następujące wykonywają się wyroby:

1. **Kielowanie, wyszabowanie i szwejfowanie** wszelkich gzymsów, blatów, nóg do krzeseł i poręczy.
2. **Owalne i okrągłe ramy** różnego kształtu i różnej wielkości.
3. Wszelkie wyroby tokarskie i snycerskie.
4. **Listwy** różnego kształtu i **każdej długości,** do obić papierowych i ram.
5. Rznięcie fornierów z wszelkich gatunków drzewa.
6. Ornamenta ażurowe z drzewa w różnych rysunkach.
7. Także można dostać **gotowych Fornierów,** jesionowych, oraz dębowych i jaworowych na blindfornjery, przy odpowiedniem zapasie piramid (kloce) i bali, które i na cudzy rachunek za opłatą bardzo umiarkowaną przyjmują się, dla wycięcia z nich fornierów i dykty.

Warszawa w Grudniu, 1860 r. **Jolles et C°.**

ZAKŁAD OGRODNICZY
Alexandra Ohm,
przy ulicy Górczewska droga zwaną Nr 3112B, za Wolskiemi Rogatkami.

Mo zaszczyt zawiadomić, iż w Sklepie W. Józefa Kamińskiego, przy ulicy Wierzbowej Nr 473C, urządził **SKŁAD** wszelkich **NASION** tak kuchennych jak warzywnych, pastewnych i kwiatowych, świczysh, z wyborowych gatunków, za dobroć i pewność których poręcza; nadmienia przytem, iż ceny takowych są o 15 procent w przecięciu niższe od wszelkich innych dotąd praktykowanych, dla uczynienia przystępniejszemi nabyciu. — W tymże Składzie lub na miejscu przyjmują się obstalunki na różne **Drzewa fruktowe.— CENNIKI** wydają się gratis

400 **KANARKÓW** z **Harcu,** wybornie śpiewających, są do sprzedania w Hotelu Lubelskim, Nr 601 ulica Bielańska, w Stancji pod Nr 6. — Fryderyk **Klein,** z Hercberg pod Harcem, w Królestwie Hanowerskiem.


OSTRYGI WYBOROWE
nadchodzą codziennie do Handlu ANTONIEGO STĘPKOWSKIEGO,
pod Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.

OSTRYGI *Holsztyńskie, Ostendzkie* i *Natives,* wyborowe, nadchodzą codziennie do Handlu **J. HOEHR.** w gmachu teatralnym N° 474.

OSTRYGI świeże, codziennie nadchodzą do Handlu Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 14 (26) Lutego 1861 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*